

Wyrok z dnia 19 listopada 1997 r.

I PKN 375/97

Przepis art. 6 KC określa reguły dowodzenia, tj. przedmiot dowodu oraz osobę, na której spoczywa ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Nie stanowi natomiast samodzielnej podstawy prawnej rozstrzygnięcia, wobec czego powołanie go w kasacji opartej na zarzucie naruszenia prawa materialnego (art. 393¹ pkt 1 KPC) - bez wskazania przepisów tego prawa, z których wynika dochodzone roszczenie - jest niewystarczające.

Przewodniczący: SSN Kazimierz Jaśkowski, Sędziowie SN: Jadwiga Skibińska-Adamowicz (sprawozdawca), Barbara Wagner.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 1997 r. sprawy z powództwa Andrzeja M. przeciwko Miejskiemu Przedsiębiorstwu Komunikacyjnemu w Ś. o odprawę i odszkodowanie, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu z dnia 19 marca 1997 r. [...]

1. o d d a ł kasację.
2. nie obciążył powoda kosztami postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Wyrokiem z dnia 19 grudnia 1996 r. Sąd Wojewódzki we Wrocławiu oddalił powództwo Andrzeja M. przeciwko Miejskiemu Przedsiębiorstwu Komunikacyjnemu w Ś. o zapłatę: 1. odprawy z związku z przejściem na rentę inwalidzką w kwocie 1.620,00 zł, 2. odszkodowania z tytułu utraty zarobków w czasie od 1 lutego do 15 kwietnia 1993 r. w kwocie 1.350,00 zł, 3. odszkodowania z tytułu różnicy między rentą inwalidzką a zarobkami, które uzyskałby, gdyby pracował w okresie od 15 kwietnia 1993 r. do 31 lipca 1994 r., w kwocie 1.674,00 zł oraz 3. odszkodowania z

tytułu utraty zdolności do wykonywania zawodu kierowcy w kwocie 6.480,00 zł.
Łącznie powód żądał zasądzenia kwoty 11.124,00 zł.

Sąd Wojewódzki ustalił, że od 20 października 1989 r. do 22 października 1992 r., to jest w czasie, gdy powód był zatrudniony w pozwanym Przedsiębiorstwie w charakterze kierowcy, nastąpił u niego ubytek słuchu [...]. Jednak między tym schorzeniem a wykonywaną przez powoda pracą kierowcy samochodu ciężarowego nie zachodzi bezpośredni związek przyczynowy. Wynika to z opinii biegłego laryngologa Bożeny Z. oraz z orzeczeń Ośrodka Medycyny Pracy w W. z 31 marca 1993 r. i Instytutu Medycyny Pracy w Ł. z 18 marca 1994 r. Schorzenie powoda ma charakter samoistny i z dużym prawdopodobieństwem jest związane z procesem starzenia się organizmu. Tezę tę potwierdzają wyniki badań natężenia czynników szkodliwych dla zdrowia w środowisku pracy, które nie wykazały przekroczenia normy dopuszczalnego natężenia hałasu. Gdy chodzi o odprawę rentową, to - zdaniem Sądu Wojewódzkiego - nie ma podstaw do jej zasądzenia, gdyż stosunek pracy powoda zakończył się z dniem 31 stycznia 1993 r., natomiast inwalidztwo powoda istnieje od marca 1993 r. Co się zaś tyczy odszkodowania z tytułu zwolnienia powoda z pracy z dniem 31 stycznia 1993 r. i nieuzyskiwania przez niego zarobków po tej dacie, Sąd Wojewódzki stwierdził, że fakt zwolnienia powoda z pracy wyklucza możliwość powoływania się na utratę zarobków.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, rozpoznając apelację powoda złożoną od wyroku Sądu Wojewódzkiego, wyrokiem z dnia 19 marca 1997 r. oddalił ją.

Sąd Apelacyjny podniósł, że zasadnicze znaczenie w sprawie ma kwestia, czy warunki pracy istniejące w pozwanym Przedsiębiorstwie na stanowiskach zajmowanych przez powoda spowodowały jego niedosłuch i niemożliwość dalszego wykonywania pracy kierowcy. W ocenie Sądu Apelacyjnego prawidłowej odpowiedzi na powyższe pytanie udzielił Sąd Wojewódzki, który przeprowadził obszerne postępowanie dowodowe i uznał, że nie ma związku przyczynowego między stwierdzonym niedosłuchem a wykonywaną przez powoda pracą. Sąd Apelacyjny odniósł się również do dowodów złożonych przez powoda, wskazujących na możliwość istnienia związku przyczynowego między upośledzeniem słuchu a pracą w hałasie i podkreślił, że wnioski zawarte w tych dowodach nie są stanowcze. Mówią one bowiem o tym, że zmiany w narządzie słuchu powoda mogą być "najprawdopodobniej" wynikiem pracy

w hałasie, podczas gdy z dowodów dotyczących warunków pracy powoda wynika, że praca kierowcy nie odbywała się w nadmiernym hałasie.

Gdy chodzi o rozstrzygnięcie Sądu Wojewódzkiego w przedmiocie pozostałych roszczeń, Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę na to, że w apelacji powód nie kwestionował orzeczenia w części dotyczącej odprawy rentowej, niemniej oddalenie roszczenia o odprawę jest zgodne z art. 41 Zakładowego systemu wynagradzania MPK w Ś. z dnia 26 czerwca 1992 r. (rozdział X pt. "Świadczenia płacowe wynikające ze stosunku pracy"), który ogranicza krąg osób uprawnionych do odprawy pieniężnej do osób przechodzących na emeryturę lub rentę. Nie obejmuje natomiast osób odchodzących z pracy z innych przyczyn. Co się zaś tyczy odszkodowania z tytułu rozwiązania umowy o pracę, to powyższe roszczenie mogłoby być dochodzone w terminie określonym w art. 264 § 1 KP. Tymczasem we wcześniejszym sporze związanym z wypowiedzeniem powodowi umowy o pracę powód cofnął pozew, wobec czego wniesienie obecnie pozwu po upływie dwóch lat jest bezskuteczne.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego złożył powód kasację opartą na zarzutach naruszenia prawa materialnego - art. 6 KC oraz naruszenia prawa procesowego, polegającego na wadliwej ocenie mocy i wiarygodności dowodów - sprzecznej z art. 232 i 233 KPC i przytaczając powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości.

Powód podniósł, że pogląd Sądu Apelacyjnego, iż jego obowiązkiem było wykazanie w sposób nie budzący wątpliwości wpływu warunków pracy na częściową utratę słuchu, jest zbyt daleko idący i sprzeczny z powołanymi w kasacji przepisami. Skarżący podkreślił, że skoro biegli nie mogli wykluczyć wpływu warunków pracy na jego schorzenie, a z drugiej strony o wpływie innych czynników wypowiadali się jako o hipotezie, to dowody przedstawione przez powoda mają wartość podobną do tej, jaką mają dowody złożone przez stronę pozwaną. Pozostaje zaś faktem, że schorzenie powoda nie powstało jednorazowo, lecz w wyniku szczególnie uciążliwych warunków pracy na przestrzeni długiego czasu. Wbrew zasadzie kontradiktoryjności strona pozwana nie przedstawiła dowodu, że inne okoliczności, a nie warunki pracy, były przyczyną schorzenia. Gdy zaś chodzi o argument, że praca powoda nie odbywała się w nadmiernym hałasie, to badania poziomu hałasu odbyły się przy pomocy sprzętu zmodernizowanego w znacznym stopniu, co nie pozwala wyniku tego bada-

nia uznać za miarodajny. Według powoda "zasada swobodnej oceny dowodów ma za zadanie umożliwić sądowi, w oparciu o zasady onus probandi i kontradiktoryjności, dokonanie bardzo szerokiej intelektualnej oceny dowodów, która będzie maksymalnie zbliżona do prawdy obiektywnej".

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Powód zgłosił w pozwie kilka roszczeń ograniczając się do podania jedynie ich podstawy faktycznej. Jest to dopuszczalne, gdyż art. 187 KPC określający warunki pozwu nie wymaga, by pozew wskazywał podstawę prawną żądania, tak jak wymaga dokładnego określenia żądania oraz przytoczenia okoliczności faktycznych uzasadniających to żądanie (§ 1 pkt 1 i 2). Poza tym powód występował bez pełnomocnika. Nie można jednak usprawiedliwić Sądu Wojewódzkiego, który wydał wyrok z naruszeniem art. 328 § 2 KPC, gdyż w jego uzasadnieniu nie podał podstawy prawnej wyroku i nie przytoczył przepisów prawa, na mocy których nastąpiło rozstrzygnięcie o roszczeniach powoda.

Powyższy błąd powtórzył częściowo Sąd Apelacyjny, gdyż on także nie wyjaśnił, jakie przepisy mają zastosowanie w sprawie w odniesieniu do żądania odszkodowania z tytułu różnicy między rentą inwalidzką a zarobkami, które powód otrzymywałby, gdyby pracował oraz w odniesieniu do głównego żądania powoda, jakim jest żądanie odszkodowania za utratę zdrowia i zdolności wykonywania zawodu kierowcy. Wobec tego trzeba stwierdzić, że rozstrzygnięcie o powyższych żądaniach nastąpiło z pominięciem jakichkolwiek przepisów materialno-prawnych. Jedynie co do roszczenia o jednorazową odprawę w związku z przejściem na rentę inwalidzką Sąd Apelacyjny wskazał art. 41 obowiązującego w pozwanym Przedsiębiorstwie zakładowego systemu wynagradzania oraz powołał art. 45 § 1 i art. 47 oraz art. 264 §1 KP odnosząc się do roszczenia o odszkodowanie z tytułu utraty 2,5 miesięcznych zarobków wskutek rozwiązania stosunku pracy.

W opisanym wyżej stanie rzeczy kasacja, kwestionując przede wszystkim rozstrzygnięcie o oddaleniu roszczenia o odszkodowanie z tytułu utraty zdrowia i zdolności do wykonywania pracy kierowcy, nie zarzucała naruszenia przepisów prawa materialnego, na podstawie których powinno - zdaniem skarżącego - nastąpić

uwzględnienie wymienionego i pozostałych jego żądań. Zarzuciła natomiast naruszenie art. 6 KC, który określa reguły dowodzenia oraz art. 232 i 233 KPC, które dotyczą zakresu postępowania dowodowego i oceny przez sąd mocy i wiarygodności dowodów.

Przepis art. 6 KC, który ma zastosowanie w sprawach z zakresu prawa pracy w związku z normą art. 300 KP, stanowi, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Określa zatem przedmiot dowodu (fakty) i osobę, na której spoczywa ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 KPC). Z kolei fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy są przedmiotem ustaleń faktycznych dokonywanych przez sąd, a te następnie tworzą podstawę wyrokowania. Wyrokowanie zaś - to rozstrzygnięcie sporu na podstawie dokonanych ustaleń z zastosowaniem prawa materialnego.

W świetle poczynionych uwag i uwzględniając treść art. 6 KC trzeba stwierdzić, że do osoby występującej z pozwem należy udowodnienie faktów pozytywnych, które stanowią podstawę powództwa, gdyż z faktów tych wywodzi ona swoje prawo. Do przeciwnika natomiast należy wykazanie okoliczności niweczących to prawo lub uniemożliwiających jego powstanie. Zawarte w kasacji uzasadnienie zarzutu naruszenia art. 6 KC sprowadza się do tezy, że Sąd Apelacyjny dopuścił do zachwiania reguł wynikających z powyższego przepisu, gdyż nałożył na powoda obowiązek udowodnienia, że tylko i wyłącznie warunki pracy spowodowały częściową utratę słuchu, podczas gdy lekarze biegli nie mogli wykluczyć wpływu warunków pracy na schorzenie powoda, a o wpływie innych czynników (np. wieku) wypowiadali się jako o hipotezie. W związku z tym - w przekonaniu powoda - prawidłowe rozumienie przez Sąd Apelacyjny art. 6 KC wymagało zobowiązania strony pozwanej "do przedstawienia należycie udowodnionego zarzutu, który uzasadniałby inną niż warunki pracy przyczynę schorzenia".

Odnosząc się do tej kwestii należy podkreślić, że art. 6 KC nie może być powoływany abstrakcyjnie, w oderwaniu od istniejącego stosunku prawnego, charakteryzowanego nie tylko przez elementy faktyczne, ale także elementy prawne. Ustalenie zatem podstawy faktycznej i przepisów prawnych, według których powinna nastąpić ocena roszczenia, pozwala dopiero rozstrzygnąć, czy przepis art. 6 KC został prawidłowo zastosowany, czy też nie. Gdy zaś chodzi o rozpoznawaną sprawę, po-

wołanie w kasacji tylko wymienionego wyżej przepisu było niewystarczające i nie mogło doprowadzić do oceny trafności zaskarżonego wyroku przede wszystkim z punktu widzenia przepisów prawa materialnego, gdyż przepisy te nie zostały w ogóle wskazane w kasacji. Tymczasem art. 393¹ KPC stanowi jednoznacznie i nie czyni pod tym względem żadnych wyjątków, że kasację można oprzeć na dwóch podstawach: naruszeniu prawa materialnego lub naruszeniu przepisów postępowania. Oznacza to, że przepisy, których dotyczy zarzut naruszenia ich w sposób przewidziany w art. 393¹ KPC, powinny być konkretnie wskazane. Tego zaś warunku nie spełnia kasacja w odniesieniu do przepisów prawa materialnego, z których wynikałaby zasadność roszczenia powoda. Gdy natomiast chodzi o zarzut naruszenia przepisów postępowania przez wadliwą ocenę mocy i wiarygodności dowodów dotyczących warunków pracy powoda, ich wpływu na powstanie u niego ubytku słuchu oraz przyczyn niezdolności do pracy w charakterze kierowcy, to wobec niepodania w kasacji przepisów prawa materialnego uzasadniających roszczenia powoda i odpowiedzialność strony pozwanej, a jednocześnie ze względu na brak wyjaśnienia podstawy prawnej i nieprzytoczenie przepisów prawa w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, Sąd Najwyższy uznał, że zgłoszony zarzut natury procesowej, jako oderwany od stanu prawnego sprawy, stał się bezprzedmiotowy.

Z tych względów i stosownie do art. 393¹² KPC Sąd Najwyższy oddalił kasację.

=====